

Teza: niewłaściwe wykonywanie czynności zawodowych przez radcę prawnego.

Obwiniona, będąc pełnomocnikiem z urzędu, nie złożyła apelacji od niekorzystnego dla pokrzywdzonego wyroku, a wydała opinię o niecelowości wnoszenia apelacji, którą przesłała do pokrzywdzonego, nie kontaktując się z nim w inny sposób. Następnie nie wzięła udziału w rozprawie apelacyjnej (pokrzywdzony sam wniósł apelację) – tymi czynami dopuściła się deliktu dyscyplinarnego.

WO-24/19

ORZECZENIE

z dnia 4 listopada 2019 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Joanna Maruszewska

Sędziowie: SWSD Magdalena Szepczyńska – sprawozdawca, SWSD Michał Łukasik

Protokolant: Magdalena Senderska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego Tomasza Mazurczaka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 listopada 2019 r. sprawy radcy prawnego L. K.

obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 12 ust 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, § 23 ust 1 -5 Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego

na skutek odwołania pokrzywdzonego z dnia 11 stycznia 2019 roku oraz odwołania obwinionej z dnia 31 grudnia 2018 roku od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach z dnia 30 października 2018 r. w sprawie o sygn. akt: D 79/X/18

orzeka:

1.

utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie

2.

na podstawie art. 626 par. 1 lc.p.k. w zw. z art. 627 k.p.lc. oraz par. 11 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przez radcę prawnego z urzędu i w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych zasądza od obwinionej na rzecz pokrzywdzonego H. C. 516,60 (słownie: pięćset szesnaście 60/100) złotych z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu oraz kwotę 559,99 (słownie: pięćset pięćdziesiąt dziewięć 99/100) złotych (w tym podatek VAT) tytułem wydatków związanych z dojazdem pełnomocnika na rozprawę w dniu 4 listopada 2019 roku,

3.

zasądza od obwinionej koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałowanej kwocie 1.300 zł. (słownie: jeden tysiąc trzysta złotych) płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w Katowicach w dniu 30 października 2018 roku obwiniona, radca prawny L. K., została uznana w punkcie 1 za winną popełnienia zarzucanych jej czynów polegających na tym, że działając w okresie od 17 marca do 13 września 2017 roku w Rybniku oraz w Katowicach występując w sprawie do sygn. akt IX U 1650/16/5 przed Sądem Okręgowym w Gliwicach, Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygnaturze III AUa 1025/17 jako pełnomocnik Pana H. C. ustanowiony z urzędu nie dochowała należytej staranności w trakcie wykonywania czynności zawodowych, do której zobowiązana była ustawą, obowiązującym zasadami etyki oraz regulaminem wykonywania zawodu radcy prawnego poprzez:

- niezłożenie apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach, Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wydanego w sprawie IX U 1650/16/5 w dniu 23 lutego 2017 roku
- niezgodnienie takiej decyzji procesowej z mocodawcą
- niestawienie się w Sądzie Apelacyjnym w Katowicach na rozprawie w dniu 13 września 2017 roku bez należytego usprawiedliwienia, pomimo iż do złożenia apelacji oraz uczestniczenia w postępowaniu była zobowiązana treścią przepisu zawartego w art. 118 § 2 k.p.c. czym naruszyła zasady zawarte w art. 12 ust. 1 obowiązującego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, postanowienia obowiązującego Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego, zawarte w jego § 23 ust. 1-5 oraz normę wynikającą z art. 118 § 2 k.p.c. w związku z czym dopuściła się wykroczenia dyscyplinarnego, o którym mowa w art. 64 ustawy o radcach prawnych z dnia 6 lipca 1982 roku (Dz. U. z 2017.1870 ze zm.) i za to, na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych wymierzył jej karę upomnienia.

W punkcie 2-gim Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Katowicach uznał obwinioną za winną tego, że w miesiącu sierpniu 2017 roku w Rybniku oraz w Katowicach występując przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygnaturze III AUa 1025/17 jako pełnomocnik Pana H. C. ustanowiony z urzędu godziła w powagę Sądu poprzez zamieszczenie w treści wniosku z dnia 17 sierpnia 2017 roku o usprawiedliwienie nieobecności na rozprawie oświadczenia o treści: „w przypadku nie uwzględnienia nin. wniosku lub gdyby nie upłynął jeszcze czas, w którym obowiązek zastępowania ustaje, uprzejmie proszę o usprawiedliwienie mojej nieobecności na rozprawie w dniu 13 września 2017 roku . Od dnia 1 września 2017 roku będę przebywała u Męża w miejscowości Sądowo powiat Mirosławiec Gmina Tuczno, odległej o 500 km od Rybnika, w celu udziału w jesiennych pracach polowych na wspólnym gospodarstwie rolnym. Nie mam możliwości ustanowienia zastępstwa, ani w procesie, ani w ważnych dla naszej Rodziny pracach polowych”.

Zmieniając częściowo kwalifikację prawną wykroczenia dyscyplinarnego, uznał, że obwiniona naruszyła zasadę zawartą w art. 48 obowiązującego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z czym dopuściła się wykroczenia dyscyplinarnego, o którym mowa w art. 64 ustawy o radcach prawnych z dnia 6 lipca 1982 roku (Dz. U. z 2017.1870 ze zm.) i za to, na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, wymierzył jej karę upomnienia.

W związku z powyższym na podstawie art. 65¹ ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w związku z art. 86 § 1 kodeksu karnego i art. 74¹ pkt 2 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych jednostkowe kary połączył i orzekł łączną karę upomnienia.

Ponadto obciążył obwinioną kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1300 zł płatnymi na konto OIRP w Katowicach.

Od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach odwołanie złożyła zarówno obwiniona jak i pokrzywdzony.

Obwiniona zaskarżyła ww orzeczenie w całości na swoją korzyść oraz wnosząc o jej uniewinnienie.

Zarzuciła naruszenie:

- przepisów prawa materialnego, a to art. 64 ustawy o radcach prawnych poprzez uznanie zachowania obwinionej - określonego w zaskarżonym orzeczeniu jako „niedochowanie należytej staranności w trakcie wykonywania czynności zawodowych” - za wykroczenie dyscyplinarne,
- przepisów prawa materialnego poprzez uznanie, że w tej konkretnej sprawie niezłożenie przez obwinioną apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek Zamiejskowy w Rybniku w sprawie IX U 1650/16/5 i nie stawienie się w Sądzie Apelacyjnym w Katowicach na rozprawie w dniu 13.09.2017r. naruszyło przepisy art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, § 23 ust. 1-5 regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego oraz normy wynikającej z art. 118 § 2 kpc,
- przepisów prawa materialnego, a to art. 48 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez uznanie, że obwiniona godziła w powagę Sądu oraz wykonywanego zawodu radcy prawnego w ten sposób, że usprawiedliwiła swoją nieobecność na rozprawie powołując się na konieczność pracy w jesiennych pracach polowych,
- przepisów postępowania, a to art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez uznanie za udowodnione twierdzenia pokrzywdzonego o tym, że zgłosił obwinionej chęć złożenia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek Zamiejskowy w Rybniku w sprawie IX U 1650/16/5 przy jednoczesnym braku uzasadnienia dlaczego nie uznano przeciwnych twierdzeń obwinionej,
- przepisów postępowania, a to art. 410 kpk poprzez błędne przyjęcie jako podstawy rozstrzygnięcia, że „obwiniona godziła w powagę Sądu i wykonywanego zawodu” okoliczności, które nie zostały udowodnione i uzasadnione przez Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach, a nadto nie zostały ujawnione w toku rozprawy.

Natomiast pokrzywdzony H. C. wniósł o zmianę wydanego orzeczenia i orzeczenie najwyższej kary grzywny oraz zasądzenie i wydanie orzeczenia dyscyplinarnego radcy prawnej L. K., przyznanie pełnomocnika do reprezentowania go na rozprawie i prowadzenie sprawy przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Pana Radcę Prawnego H. M., obciążenie wszelkimi kosztami obwinionej, dopuszczenie i przychylenie się przez Sąd Dyscyplinarny do skargi z dnia 19.03.2018 roku jak również odczytania, dopuszczenia i przychylenia się Sądu Dyscyplinarnego do protokołu rozprawy z dnia 15.02.2017r o sygn. akt IX U 1650/16/5 (w załączniku skargi z dnia 19.03.2018r) i odczytanie protokołu, w którym to Pani Mecenasa jako jego pełnomocnik do sprawy zadaje pytania i przesłuchuje własnego klienta. Stwierdził, że jest to rażące zachowanie się Pani Mecenasa na rozprawie. Pokrzywdzony zarzucił również obwinionej nie zadanie żadnego pytania stronie przeciwnej i wskazał przykładowe pytania - tj. poprzez odczytanie brzmienia przepisów ustawy o egzekucjach komorniczych z emerytur i rent przez pełnomocnika ZUS przez co obwiniona jako pełnomocnik w jego sprawie rażąco działała na jego szkodę, nie broni własnego klienta przed rażącym postępowaniem ZUS, nie broni jego praw jako obywatela, działa wbrew jego osobie jako pełnomocnik, działa wbrew przepisom prawa a wręcz przeciw prawu, nie broni w jego sprawie granic wolnych od egzekucji do godnego utrzymania się ustanowionych w ustawie i gwarantowanych przez Trybunał Konstytucyjny, umyślnie i świadomie nie stawia się na rozprawie Sądu Apelacyjnego w Katowicach powiadomiona prawidłowo o przez Sąd Apelacyjny, umyślnie i celowo prowadzi sprawę na jego szkodę moralno-prawną i zdrowotną i psychiczną.

Ponadto pokrzywdzony wskazał rażące brzmienie zdania „opiniuję o nie składanie apelacji albowiem wyrok jest zgodny z prawem i nie ma szans na jego uchylenie w postanowieniu przed Sądem Apelacyjnym”, choć cała opinia o wyroku jest „rażąca” karygodna najwyższej kary, umyślnie i świadomie dopuszczanie się do manipulowania przepisami tejże ustawy o potrącaniach egzekucyjnych z pobieranych świadczeń emerytalno - rentowych działa wbrew prawu i przeciw prawu, rażąco umyślnie i świadomie znieważa przepisy tej ustawy o egzekucjach z emerytur i rent, rażąco i umyślnie narusza i znieważa art. 471 par. 2 k.c. - zawód zaufania publicznego, rażąco i umyślnie narusza zasady etyki

radcowskiej, nie broni godności człowieka, swojego klienta przed urzędniczą władzą, nie chroni nie broni przepisów prawa naruszone przez urzędnicze organy władzy publicznej.

Wobec powyższego wniósł o dopuszczenie i przychylenie się Sądu Dyscyplinarnego do ww zarzutów oraz o zobowiązanie obwinionej do uzasadnienia opinii do ww wyroku, uzasadnienia z przedstawieniem jako dowód ustaloną orzeczeniem sądu, ugodą sądową lub aktem notarialnym procentową wysokość ze świadczeń z tytułu należności alimentacyjnych bez wskazania sposobu ich naliczania i przedstawienia Sądowi Dyscyplinarneemu jak również pokrzywdzonemu wykładni przepisów art. 118 ust. 1, art. 139 ust. 1, art. 140 ust. 1 pkt 1, art. 140 ust. 8, art. 141 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, zobowiązanie obwinionej do przedstawienia od kiedy pobiera emeryturę zasłużoną i do przedstawienia od kiedy toczą się egzekucje ze świadczenia emerytalnego.

Pokrzywdzony zażądał aby Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Katowicach lub Wyższy Sąd Dyscyplinarny przyznał, nakazał i zobowiązał obwinioną do naprawienia szkody wyrządzonej przez obwinioną umyślnego i celowego nie stawienia się na rozprawę Sądu Apelacyjnego w Katowicach przeciwko ZUS poinformowana prawidłowo do złożenia wniosku o nieważności postępowania przeciwko ZUS do reprezentowania pokrzywdzonego jako pełnomocnik bez pełnomocnika gdyż jest to zarzut naruszenia prawa procesowego czyli art. 5 kpc. Na koniec pokrzywdzony zażądał obciążenia obwinionej wszelkimi kosztami sądowymi w tej sprawie, a także radcowskimi i jego jako rażąco pokrzywdzonemu przez rażące niezachowanie należytej i gorliwej staranności w prowadzeniu sprawy przeciwko ZUS.

Stawiane zarzuty uzasadnił tym, że gdyby obwiniona inaczej formułowała treść pism procesowych, w szczególności pisma procesowego z dnia 30 stycznia 2017 roku oraz gdyby zażądała uzasadnienia art. 140 ust. 7 i przedstawienia i odczytania art. 140 ust. 8, sprawa byłaby wygrana na jego korzyść. Ponadto pokrzywdzony zarzucił, że obwiniona nie zadawała pytań pełnomocnikowi ZUS, nie żądała od niego odczytania brzmienia przepisu art. 139 ust. 1, art. 140 ust. 1 i jest to dla pokrzywdzonego rażące zachowanie radcy prawnego. Zdaniem pokrzywdzonego takie zachowanie obwinionej zostało ukarane za małą karą.

Dodatkowo pismem z dnia 1 kwietnia 2019 roku złożył wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w trybie art. 46 par. 1 Kodeksu karnego wobec dopuszczenia się czynów niedozwolonych w wysokości 200 000 zł.

Uzasadnił to również tym, że każdy radca prawny jest ubezpieczony.

W piśmie z dnia 14 października 2019 roku pełnomocnik pokrzywdzonego podtrzymał skargę swojego mandanta oraz dotychczasowe stanowisko i wobec tego, że pokrzywdzony wniósł odwołanie na niekorzyść obwinionej wniósł o wymierzenie obwinionej kary nagany, gdyż w świetle zarzucanych obwinionej deliktów dyscyplinarnych jawi się ona jako rażąco niewspółmiernie łagodna.

Pełnomocnik wniósł również o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu pełnomocnik pokrzywdzonego wskazał, że odwołanie obwinionej jest bezprzedmiotowa i jako taka nie może odnieść skutku na polu zarzucanej jej odpowiedzialności dyscyplinarnej. Wskazał, że wydanie opinii o bezpodstawności wniesienia środka zaskarżenia nie jest środkiem prawnym zwalniającym ustanowionego pełnomocnika. Pogląd pełnomocnika ustanowionego w sprawie oczywiście musi być przedstawiony klientowi i powinien być wzięty przez niego pod uwagę, jednakże nie może stanowić usprawiedliwienia do braku dalszego działania w sprawie przez pełnomocnika. Wskazał również, że pokrzywdzony bezpośrednio po zakończeniu postępowania pierwszoinstancyjnego, w którym obwiniony został ustanowiony pełnomocnikiem w sprawie, zażądał wniesienia apelacji. Wskazał, że późniejsze wydanie opinii w tym przedmiocie przez pełnomocnika nie zwalnia go z działania w sprawie w myśl art. 118 § 2 kodeksu postępowania cywilnego, ani też art. 7 i 9 Kodeksu etyki radcy prawnego. Niezrozumiały i oderwany od aktualnego stanu prawnego jest wywód obwinionej o rzekomym braku zastosowania do niej § 23 Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego - który nie zasługuje na uwzględnienie.

Pełnomocnik pokrzywdzonego wskazał również, że obwiniony jako doświadczony radca prawny winna zdawać sobie sprawę z nieprzewidywalności orzeczeń mogących zapaść w sprawie, mimo subiektywnej pewności co do treści

zaskarżenia jeszcze przed jego zaskarżeniem, gdyż labilność linii orzeczniczej oraz poglądów doktryny podzielanych w danej sprawie przez skład orzeczniczy jest codziennością w codziennej pracy profesjonalnych pełnomocników i każdy racjonalnie działający radca prawny winien zachować powściągliwość odnośnie ocen wysuwanych co do przyszłych orzeczeń, mających zapaść w powierzonych mu sprawach. Pełnomocnik pokrzywdzonego zauważył, że praktyka wskazuje, że z samego faktu późniejszego uprawomocnienia się orzeczenia często płynie swoista korzyść dla klienta (odsunięcie w czasie faktu wykonania wyroku). Takie zachowanie wskazał jako nieprofesjonalne zachowanie się obwinionego w powierzonych jej sprawach przy czym arbitralne zwolnienie się obwinionego z obowiązku działania za swojego klienta wywołało niepowetowaną stratę - poskutkowało utratą zaufania publicznego do zawodu, jaki pełnił obwiniony, co według niego zasługuje na odpowiednią reakcję ze strony reprezentowanego przez nią samorządu zawodowego. Pokrzywdzony na skutek zachowania obwinionego sam zmuszony był wnieść apelację w sposób nieprofesjonalny, niezawierający konkretnych zarzutów, których sformułowanie nie stanowi problemu dla profesjonalnego pełnomocnika.

Pełnomocnik pokrzywdzonego zwrócił też szczególną uwagę na okoliczność usprawiedliwienia obwinionego na rozprawie apelacyjnej w szczególności wskazał na niemerytoryczne usprawiedliwienie, nieliczące z powagą Sądu oraz rolą pełnomocnika. Wskazał, że obwiniony mógł skrócić swój pobyt na gospodarstwie i po 12 dniach przyjechać na rozprawę. Nic nie stało też na przeszkodzie, aby ustanowić pełnomocnika substytucyjnego na rozprawie choćby przy tak powszechnym dostępie do portali internetowych, które zajmują się wyszukiwaniem zastępstw.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje:

Stosownie do treści przepisu art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku - o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2016 roku poz. 233), w sprawach nieuregulowanych do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego.

Odnosząc się do zarzutów obwinionej Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podziela zarzutów stawianych Sądowi I instancji przez obwinioną.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a co ustalił Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, wynika że obwiniona jako ustanowiony pełnomocnik z urzędu dla pokrzywdzonego H. C. nie złożyła apelacji od niekorzystnego dla niego wyroku, a wydała opinię o niecelowości wnoszenia apelacji (opinia k. 19). Opinię tą przesłała do pokrzywdzonego wskazując mu termin do złożenia apelacji. Nie skontaktowała się w inny sposób z pokrzywdzonym przez czas kiedy miała zapaść decyzja o złożeniu apelacji. Ponadto w czerwcu 2017 roku dowiedziała się dzwoniąc do Sądu prowadzącego sprawę, że pokrzywdzony sam złożył apelację. Następnie po otrzymaniu zawiadomienia o rozprawie z dnia 7 sierpnia 2017 roku wyznaczonej na dzień 13 września 2017 roku (zawiadomienie k. 61) złożyła wniosek datowany na dzień 17 sierpnia 2017 roku do Sądu o zwolnienie jej od obowiązku zastępowania strony i o usprawiedliwienie nieobecności na rozprawie (pismo obwinionej do Sądu k. 37). Pomimo tego, że Sąd Apelacyjny w postanowieniu z dnia 31 sierpnia 2017 roku odmówił zwolnienia jej od obowiązku reprezentowania strony w postępowaniu apelacyjnym (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach k. 41 A) była nieobecna podczas rozprawy w dniu 13 września 2017 roku (protokół z rozprawy apelacyjnej k.39 i k. 248) jak i podczas ogłaszania wyroku w dniu 27 września 2017 roku (protokół publikacji wyroku k. 249).

Wniosek o usprawiedliwienie nieobecności na rozprawie apelacyjnej - w sytuacji gdyby Sąd Apelacyjny nie zwolnił ją z obowiązku reprezentowania strony, obwiniona uzasadniła tym, że od dnia 1 września 2017 roku będzie przebywała u męża w miejscowości Sądowo powiat Mirosławiec Gmina Tuczno odległej o 500 km od Rybnika w celu udziału w jesiennych pracach polowych na wspólnym gospodarstwie rolnym. Wskazała również, że nie ma możliwości ustanowienia zastępstwa, ani w procesie, ani w ważnych dla jej rodziny pracach polowych.

Wskazała przy tym na art. 118 § 3 jako podstawę prawną zwolnienia z obowiązku reprezentacji i uzasadniła ją tym, że po wydaniu wyroku Sądu I instancji sporządziła opinię dla strony, w której wskazała, że składanie apelacji jest niecelowe, załączyła opinię, poinformowała Sąd, że przesłała klientowi kopie wyroków w podobnych sprawach i że

H. C. nie poinformował jej o samodzielnym złożeniu apelacji, dlatego z tych przyczyn powinna zostać zwolniona z obowiązku reprezentacji.

Zgodnie z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego obowiązującego w dacie popełnienia czynu radca prawny obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należyłą starannością. Obwiniona, wbrew swojemu zobowiązaniu, a więc sprzecznie z obowiązującym prawem sama nie sporządziła apelacji od niekorzystnego dla reprezentowanej strony orzeczenia i po dowiedzeniu się, że złożyła apelację reprezentowana przez nią strona, pomimo nie zwolnienia jej z obowiązku reprezentacji przez Sąd, nie stawiała się na rozprawach dotyczących sprawy jej klienta. Postawa obwinionej stawia zawód radcy prawnego, będący zawodem zaufania publicznego, w negatywnym świetle.

Radca prawny zgodnie z art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe sumiennie oraz z należyłą starannością uwzględniającą profesjonalny charakter działania.

Obwiniona zaniechała wniesienia środka zaskarżenia, przesłała wprawdzie opinię o niecelowości złożenia apelacji, ale nie upewniła się choćby telefonicznie czy pokrzywdzony otrzymał jej opinię i jakie jest jego stanowisko w tej sprawie.

Zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego obwiniona powinna do skutku próbować kontaktować się z pokrzywdzonym, aby uzyskać jego zgodę na nie wnoszenie apelacji, a w braku kontaktu apelację wnieść.

Nie można podzielić stanowiska obwinionej, że Sąd 1 instancji bezpodstawnie przyjął, że pokrzywdzony żądał apelacji bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku. Nawet gdyby uznać ten zarzut za zasadny to obwiniona nie upewniła się nawet czy pokrzywdzony otrzymał od niej pismo zakładając, że brak odzewu oznacza milczącą zgodę na nie wnoszenie środka odwoławczego. Nie może jednak ująć uwadze treść samej opinii, z której nie wynika, że brak odpowiedzi będzie oznaczał milczącą zgodę. Nie ma również wniosku o akceptację stanowiska nie wnoszenia apelacji. Zauważyć przy tym należy, że obwiniona w uzasadnieniu opinii nie wskazuje na inne orzeczenia niż te sądów powszechnych, które zostały wskazane przez Sąd I instancji w tej sprawie.

Zgodnie z art. 47 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, radca prawny obowiązany jest zapewnić zastępstwo w przypadku przemijającej przeszkody, tak aby prowadzone przez niego sprawy nie doznały uszczerbku. W niniejszej sprawie, obwiniona nie stawiała się na rozprawie apelacyjnej, ani na ogłoszeniu wyroku pomimo tego, że Sąd jej nie zwolnił i nie zapewniła zastępstwa na rozprawach. Pokrzywdzony musiał sam bronić swoich interesów przed Sądem II instancji.

Należy zauważyć, że obecność profesjonalnego pełnomocnika mogła wpłynąć na treść zapadłego orzeczenia w sposób korzystny dla pokrzywdzonego. Sensu obecności pełnomocnika na rozprawie należy dopatrywać się nie tylko w zapewnieniu komfortu klientowi, lecz przede wszystkim w gwarancji profesjonalnego przedstawienia stanowiska klienta oraz właściwej reakcji na stanowisko i czynności strony przeciwnej oraz orzekającego

Sądu. Przez swoją nieobecność oraz niezapewnienie właściwego zastępstwa, obwiniona pozbawiła pokrzywdzonego możliwości skorzystania z profesjonalnej pomocy prawnej w sprawie sądowej.

Reasumując, uznane przez Sąd za wiarygodne dowody dały podstawy do poczynienia pozytywnych ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa i winy obwinionej, która swoim zachowaniem naruszyła zapisy art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6, art. 12 ust. 1, art. 44 ust. 3 i 47 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny podtrzymuje orzeczenie I instancji.

Podkreślenia wymaga fakt, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z czynami godzącymi w zasady etyki wykonywania radcy prawnego – rzetelnego, należytego wykonywaniu czynności zawodowych, niezależnie od skutków tych działań.

Wymierzenie surowszej kary byłoby karą niewspółmierną i nieadekwatną do zarzucanych przewinień dyscyplinarnych. Dlatego też Wyższy Sąd Dyscyplinarny podtrzymuje orzeczenie Sądu I instancji. W ocenie Wyższego

Sądu Dyscyplinarnego orzeczona kara jest współmierna do stopnia zawinienia obwinionej i społecznej szkodliwości czynów, a nadto odpowiada społecznemu poczuciu sprawiedliwości oraz realizuje cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do obwinionej.

Pokrzywdzony reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu złożył na rozprawie w dniu 4 listopada 2019 roku wniosek o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu i spis kosztów i wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów pełnomocnika z urzędu w wysokości 559,99 zł, na którą składają się koszty dojazdu pełnomocnika z Rybnika (335km). Pełnomocnik przedłożył do pisma dowód poświadczający o pojemności silnika 900 cm³, zatem zasadne jest przyjęcie stawki 0,8358zł.

Wobec powyższego w pkt 2 orzeczenia w oparciu o przepis art. 626 par. 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. oraz art. 11 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przez radcę prawnego z urzędu i w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych zasądzono od obwinionej na rzecz pokrzywdzonego H. C. kwotę 516,60 zł z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu oraz kwotę 559,99 zł tytułem wydatków związanych z dojazdem pełnomocnika na rozprawę w dniu 4 listopada 2019 roku na podstawie Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dn. 25.03.2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy - (Dz.U. z 2002 r. Nr 27 poz. 271 z późn. zm.) .

Ponadto w pkt 3 orzeczenia orzeczono o kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym zgodnie z przepisem art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych oraz § 1 pkt 2 Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 roku w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego. W myśl § 1 pkt 2 uchwały nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego, zryczałtowane koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym wynoszą od 1.000,00 złotych do 3.000,00 złotych. W tej sprawie z uwagi na charakter sprawy i podjęte czynności przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny należało obwinioną, której zarzuty zostały w nieznaczej części uwzględnione, obciążyć zryczałtowanymi kosztami postępowania w minimalnej kwocie 1300,00 złotych na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych Warszawie.